

**REDAKCJA**  
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7  
**TELEFONY**  
Sekretariat 335-60  
Centr. 335-61 do 65  
Dz. Miejski 318-97  
Śmiało i szcz. 345-17  
Red. nocny 335-66  
Pismo redakcyjne zespół

# DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 121

PIĄTEK 22 MAJA 1953 R.

CENA 20 GR.

**ADMINISTRACJA**  
Gdańsk, ul. Gdynskich  
Kosynierów 11  
Dyrektor delegaty 335-59  
Sekretariat deleg. 316-33  
Ogłoszenia: Gdańsk, Targ  
Drzewny 3/7 335-80  
Pismo wydane INSTYTUT  
PRASY „CZYTELNIK”

## W odpowiedzi na apel Kulwickiego robotnicy i inteligencja techniczna Zakładów Mechanicznych w Elblągu przyspieszą wykonanie prac dla Nowej Huty o cały miesiąc

W odpowiedzi na uchwałę Prezydium Rządu w sprawie Nowej Huty wszystkie zakłady pracy całego kraju walczą o przyspieszenie terminu dostaw. Również robotnicy Wybrzeża z zakładów, wykonujących zamówienia dla Nowej Huty, przez przyspieszenie dostaw pragną przyczynić się do szwabszego zrealizowania tej największej inwestycji Planu 6-letniego, która w poważnym stopniu posunie naprzód uprzemysłowienie naszego kraju.

**W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH IM. GENERAŁA ŚWIERCZESKIEGO W ELBLĄGU** przyspieszenia prac dla Nowej Huty wezwiała załoga brygada **KULWICKIEGO**. Odróżniła na nią również inteligencja techniczna Zakładów, która przez wcześniejsze opracowanie dokumentacji wykonywanych robót umożliwi robotnikom szybciej wykonać zamówienie, mające ważne znaczenie dla koksowni w Nowej Hucie.

Na apel Kulwickiego odpowiadała działająca młodzieżowa **TECHNOLOG CZESEŁAW PAŁKOWSKI**, który o 10 dni skrócił termin wykonania opracowań technologicznych i będzie oddawał je do modelarni sukcesywnie.

**KONSTRUKTOR HENRYK MACIWIĆZ** skrócił termin opracowań technologicznych dla pracowni warsztatowej w takim samym stopniu, ponadto **KALKULATORY WŁADYSŁAW GRAFOWSKI** równocześnie skrócił termin wykonania kalkulacji w sztatowej.

Dzięki temu ogromnemu zrozumieniu, jakie wykazała załoga robotnicza i inteligencja techniczna Zakładów Mechanicznych im. Generała Świerczeskiego w Elblągu dla sprawy budowy największego kombinatu hutniczego w Polsce i w Europie, **TERMIN PRAC WYKONANYCH W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH W ELBLĄGU O CAŁY MIESIĄC PRZYSPIESZĄ**.

usprawnienie toku produkcji — dostarczyć zamówienia dla Nowej Huty przed terminem i w jak najwyższej jakości.

**NOVA HUTA — TO SPRAWA CAŁEJ KLASY ROBOTNICZEJ, TO SPRAWA CAŁEGO NARODU POLSKIEGO.**

\*\*\*

**STALINOGROD (PAP).** Poważne zobowiązania produkcyjne w związku z przyspieszeniem dostaw dla Nowej Huty podjęli stalownicy huty „Jedność”. Do końca bieżącej miesięcznej przeliczeniowej postawili wytopić ponad plan 700 ton stali, w ciągu pierwszych 12 dni czerwca br. dać 500 ton ponad plan tego okręsu, a do 20 czerwca br. dalsze 200 ton ponadplanowej produkcji.

Załoga stalowni na zmianie mistrza Wandzika już w pierwszym dniu po podjęciu zobowiązania uzyskała pełny sukces, dając z pieca nr 2 sto ponadplanowych ton najwyższej jakości stali. Potwierdza to dodatkowej produkcji jeszcze tego samego dnia została wystana załoga huty „Bafory” do przerobki dla potrzeb Nowej Huty.

Do umożliwienia stalownikom huty „Jedność” uzyskania zadeklarowanej ponadplanowej produkcji wybitnie przyczynili się zespoły remontowe, które w czynnej produkcyjnej dla Nowej Huty przyspieszyły końcowe prace przy remoncie jednego z pieców martenowskich. Również załoga Główniej Fabryki Konstrukcji Stalowych podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych, mających na celu skrócenie terminu dostaw konstrukcji dla nowohutnickiego kombinatu.

## Z Dni Oświaty, Książki i Prasy



Na zdjęciu: kiermasz książki we wsi Kielno w pow. wejherowskim. CAF — fot. Uklejewski

## Chłopi całej Polski wzmoczną pracą uczczone Święto Ludowe

**WARSZAWA (PAP).** Dla uczczenia Święta Ludowego, dla poparcia czynem hasła tego święta, chłopi mało i średniorolni oraz członkowie spółdzielni produkcyjnych podejmują i realizują wiele cennych zobowiązań. Meldunki o zobowiązaniach gromadzkich i indywidualnych nieustannie napływają do komitetów terenowych Frontu Narodowego, które są organizatorami tegorocznych obchodów Święta Ludowego. Treść zobowiązań jest bardzo różnorodna. Przewidują one zwiększenie produkcji rolnej, przyspieszenie i przekroczenie planów obowiązkowych dostaw, wykonanie poważnych prac melioracyjnych, naprawę dróg i mostów, prac przy budowie szkół i świetlic, zwiększenie czytelnictwa prasy, książek itp.

## Mianowanie podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej

**WARSZAWA (PAP).** Prezes Rady Ministrów mianował ob. Srokę Stanisława podsekretarzem stanu w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej.

## Amerykanie dążą do przewlekania sprawy rozejmu w Korei

### Agencja Nowych Chin o stanowisku departamentu stanu wobec rokowań w Panmunjeonie

**PEKIN (PAP).** Agencja Nowych Chin ogłasza komentarz w sprawie oświadczenia departamentu stanu USA z dnia 15 maja, w którym departament stanu broni swojej polityki przewlekania rokowań o rozejm w Korei.

W ciągu ostatnich dni amerykańskie „kontrproponcje” — podkreśla Agencja Nowych Chin — zagroziły perspektywom rozejmu. Potępienie tych „kontrproponcji” przez światową opinię publiczną przybrało także rozmiały, że nawet premier brytyjski Churchill, premier Indii Nehru i inni, stwierdzili, że 8-punktowe propozycje delegacji koreańsko-chińskiej powinny stać się podstawą porozumienia.

Licząc się z tą sytuacją, departament stanu USA zmuszony był przyznać, że nowe propozycje koreańsko-chińskie „dają pewną podstawę” kontynuowania rokowań i że na propozycjach tych mogłyby się oprzeć „honorowe porozumienie”. Jednakże słowa te mają na celu osłabienie „kontrproponcji” amerykańskich. Oświadczenie departamentu stanu charakteryzuje zasadnicze rozbieżności między stanowiskami strony amerykańskiej, a propozycjami strony koreańsko-chińskiej po prostu jako „pewne zmiany”. Oświadczenie głosi: „13 maja dowództwo Narodów Zjednoczonych przyjęło wiele punktów ostatnich propozycji komunistycznych w charakterze podstawy rokowań i zaproponowało pewne zmiany, aby ten plan stał się możliwy do urzeczywistnienia”. W ten sposób departament stanu USA usiłuje wmówić światu, że „kontrproponcje” amerykańskie oparte są na 8-punktowych propozycjach koreańsko-chińskich.

Jest to oczywiście oszustwo. Strona koreańsko-chińska niejednokrotnie stwierdziła, że „kontrproponcje” amerykańskie nie oznaczają bynajmniej przyjęcia jakichkolwiek punktów 8-punktowych propozycji strony koreańsko-chińskiej. Przeciwnie, ich podstawowa zasada jest z gruntu sprzeczna z propozycjami koreańsko-chińskimi.

„Kontrproponcje” amerykańskie w sprawie „uwolnienia na miejscu” koreańskich jeńców wojennych są niesprawiedliwe. Pozostają one w sprzeczności z Konwencją Genewską i mają na celu przekazanie tych jeńców Li Syn Manowi, zanim będą mogli uzyskać wyjaśnienia. Faktycznie „kontrproponcje” amerykańskie oddają pod kontrolę wojskową

## Posiedzenie KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

**BERLIN (PAP).** Dziennik „Neues Deutschland” opublikował komunikat o posiedzeniu KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, które odbyło się w Berlinie pod przewodnictwem Otto Grofwohla.

Komunikat stwierdza, że KC SED przeprowadził dyskusję nad referatem Henryka Raua „Nowe zadania przemysłu” i nad referatem Elli Schmidta „Nowe zadania w dziedzinie handlu i zaopatrzenia” oraz nad innym sprawami.

## X Bokserskie Mistrzostwa Europy

## Wspaniałe sukcesy pięściarstwa polskiego 9 Polaków zakwalifikowało się do półfinałów Młody bokser radziecki Tiszyn zwyciężył Pappa

Zwycięska passa pięściarzy polskich trwa nadal. W czwartek walczyło 4 Polaków, z których 3: Pietrzykowski, Grzelak i Wegrzyniak odnieśli cenne zwycięstwa nad wysoko notowanymi przeciwnikami. Jedynie nasz reprezentant Piórkowski uległ po równorzędnej walce mistrzowi Szwecji Sjoelinowi.

Czwartekwalowe walki rozpoczęły się od wagi lekkośredniej. Pietrzykowski trafił na mistrza Rumunii Serbu. Polak debiutujący w reprezentacji walczył teraz dużo swobodniej aniżeli pierwszy raz. Dużo bije prawą i bardzo efektywnie kontruje groźne ataki Rumuna. W drugim starciu Polak dalej przeważa. Przeżywa jednak dość ciężki moment, ponieważ grozi mu techniczny nokaut z powodu krwiawienia nosa. Sędzia ringowy po porozumieniu się z lekarzem zezwala na kontynuowanie walki.

Rumun, zdopingowany chwilowym zalaniem Pietrzykowskiego, idzie jak szatan do przodu, bije dużo w zwareniu, ale już po krótkim okresie Polak jest znów górą. Trzecie starcie ma charakter wyrównany. Rumun stara się zyskać punkty w bezpośredniej walce na półdystans, ale szybko proste Polaka odrzucają go do tyłu. Pietrzykowski w półfinale natrafi na groźnego przeciwnika w osobie mistrza Anglii dwumetrowego Wella, który pokonał Mullena (Szkocja).

Sensacyjny przebieg miało spotkanie mistrza olimpijskiego Pappa (Węgry) z Tiszynem (ZSRR). Jedynie w pierwszym starciu mistrz olimpijski górował nieznacznie nad utalentowanym pięściarzem radzieckim. Od początku drugiej rundy szybko jak błyskawica Tiszyn wyprzeżył w ciosach Węgra, demonstruje piękne uniki (ZSRR), z Bartorem (Anglia), który

wygrał ze Striną (Włochy).

W półciężkiej **GRZELAK** wygrał wysoko z mistrzem Rumunii **CIOBOTARU**. Zaraz po gongu Rumun silnie atakuje, wyprzeży Polaka w ciosach i wyda się, że walkę przesądzi na swoją korzyść. Ale już od połowy starcia Grzelak lepszy technicznie. wyczuwa luki w gardzie przeciwnika i silnymi prostymi odrzuca go do tyłu.

Również w 2 rundzie groźne bomby Rumuna prują powietrze, a Polak zawsze ma czas na odchylenie korpusu i zadanie rychłych ciosów.

Pod koniec walki tempo nieco zmalało. Sędziowie punktowali 60:54, 60:56, 60:55.

W półfinale Polak walczył bezdusznie z **JEGOROWEM (ZSRR)**, który w pierwszym starciu zwyciężył przez t. k. o. Coopera (Anglia).

Anglik był trzykrotnie na desce. W drugim półfinale spotkał się z **NIETSCHKE (NRD)** z **PHIRMANEM (Niemcy zach.)**.

W wadze ciężkiej **WĘGRZYŃSKI** odniósł piękny sukces wygrywając z mistrzem CSR **NETUKA**. Ształm odpowiednio nastawił swego wychowawcę. Węgrzyniak natychmiast po gongu rusza szybko do przodu, bije z obu rak i zupełnie w zaskakujący sposób pokonał Netukę.

Przez całą 1 rundę Węgrzyniak atakuje, chociaż Czechosłowak demonstruje ładne uniki i stara się ataki te skontrować.

Również druga runda należy do Polaka. Netuka jest całkowicie zepchnięty do obrony. Te dwa

## TYM SAMYM DO PÓŁFINAŁÓW MISTRZOSTW EUROPY ZAKWALIFIKOWAŁO SIĘ 9 REPREZENTANTÓW POLSKI I 8 ZWIĄZKU RADZIECKIEGO.

W piątek odbędą się pierwsze półfinały w 5 kategoriach. Początek o godzinie 18.

## Program dzisiejszych walk półfinałowych

**Waga musza:** Spano (Włochy) — Majdloch (CSR), Kukier (Polska) — Bułakow (ZSRR).

**Waga kogucia:** Mandreanu (Rumunia) — Stefaniuk (Polska), Stiepanow (ZSRR) — Mc Nally (Irlandia).

**Waga piórkowa:** Redli (Jugosławia) — Zasuchin (ZSRR, Mehling (Niemcy zach.) — Kruza (Polska).

**Waga lekka:** Juhasz (Węgry) — Ninivuori (Finlandia), Jengibarian (ZSRR) — Antkiewicz (Polska).

**Waga lekkopółśrednia:** Ambrus (Rumunia) — Drogosz (Polska), Milligan (Irlandia) — Szakaes (Węgry).

Podnoszenie poziomu oświaty — to jeden z decydujących warunków zwycięskiej realizacji naszych wielkich narodowych planów gospodarczych.

Bolesław Bierut.

Na Święto Ludowe przyjdziemy z meldunkiem o wykonaniu zobowiązań

# Wieś gdańska walczy o zwiększenie produkcji gospodarstw chłopskich

W dniu 19 maja 1953 roku odbyło się Plenum Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej Obrady toczyły się w świetle uchwały VIII Plenum KC PZPR i IX Plenum Zarządu Głównego ZSch. Dokonano tu podsumowania dotychczasowego dorobku naszej organizacji i wytyczono zadania na rok 1953 — czwarty rok Planu 6-letniego.

Realizując wskazania VIII Plenum KC Partii i jej Przewodniczącego Bolesława Bieruta, organizacja gdańska ZSch przeprowadza w 300 gromadach zebrania, na których chłopcy omawiają życie, działalność i wieloletnie zadanie do Wielkiego Stalina dla sprawy niepodległości Polski i socjalistycznego budownictwa w naszym kraju. W naszej pracy z chłopami będziemy stale pogłębiać serdeczne uczucia przyjaźni do wielkiego Związku Radzieckiego, do ludzi radzieckich, do radzieckich kółchoźników.

## WzmóŜona produkcja — to wkład wsi w sojuz robotniczo — chłopski

Organizacja nasza jest transmiterem Partii do pracujących wsi, w pracy nad zacieśnieniem sojuszu robotniczo — chłopskiego przez zwiększanie produkcji gospodarstw chłopskich, terminowe wykonanie obowiązkowych dostaw i rozszerzenie kontraktacji roślinnej i zwierzęcej.

W 1952 roku uzyskaliśmy dalszy wzrost wydajności naszych pól: w zbóżach kłosowych wydajność z ha zwiększyła się w stosunku do 1951 roku o 3,6 q, w burakach cukrowych o 10 q i w ziemniakach o 6 q. Wzrosła również produkcja zwierzęca przez zwiększenie pogłowia i racjonalny wychów sztuk.

Wielu chłopów indywidualnych ma w walce o zwiększenie produkcji poważne osiągnięcia: np. członek ZSch Jan Zak z gromady Żurawiec w pow. elbląskim, na swoim 4,5 ha gospodarstwie, hoduje 15 świń i produkuje w swojej gminie w wykonaniu obowiązkowych dostaw.

Chłopi pracujący województwa gdańskiego walczą o wzrost produkcji, coraz lepiej rozumiejąc istotę sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wyrazem tego jest masowe, współzawodnicze długookresowe, podejmowane dla uczczenia pamięci Józefa Stalina i święta 1 Maja. Przeszło 20.500 chłopów z 808 gromad podjęło zobowiązania produkcyjne i przystąpiło do współzawodnicstwa. Zostało ono w br. zapoczątkowane w wiosennej kampanii siewnej.

**ALEKSANDER PILIPCZUK**  
Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZSch w Gdańsku

Chłop z Brodnicy Górnej w pow. kartuskim, którzy zainicjowali to współzawodnicstwo, skrócili siewy ziół kłosowych o 4 dni.

## Zobowiązania muszą być realne i w pełni realizowane

A jednak na odcinku współzawodnicstwa mamy jeszcze wiele do zrobienia. Współzawodnicstwo to bowiem ma jeszcze charakter akcyjny, nie jest w całym tego słowa znaczeniu współzawodnictwem długookresowym. Niejednokrotnie zdarza się, że podejmowane zobowiązania są nierealne, traktowane mechanicznie w oderwaniu od konkretnych warunków i możliwości danego terenu. Tak np. w pow. malborskim 57 gromad współzawodniczy w walce o podniesienie wydajności pól, jednak bez wskazania konkretnych środków zwiększenia tej wydajności, bez podania jakichś konkretnych środków i sposobów do poprawy upraw. Gmina Goręczyno w pow. kartuskim zobowiązała się dostarczyć ponad plan około 100 sztuk tuczników, lecz nie wskazano imiennie chłopów, którzy mają je wyhodować i dostarczyć. Takich przykładów mamy więcej. Powodem tego jest w wielu wypadkach słaba aktywność naszych prezesów zarządów gminnych i kół gromadzkich, którzy nie docierają bezpośrednio do chłopów, a za biurkiem dokonują oceny wykonania zobowiązań, jak to miało miejsce np. w Lubichowie w pow. starogardzkim.

W wielu jeszcze wypadkach współzawodnicstwo zaczyna się i kończy na podjęciu przez chłopów zobowiązań. Aktyw ZSch i komisje współzawodnicze w rolnictwie zbyt często, popadając w stan samouspokojenia, nie kontrolują wykonania podjętych zobowiązań i nie pomagają chłopom w ich realizacji. Nie potrafimy jeszcze w dostatecznym stopniu współpracować na tym odcinku ze służbą rolną, radami narodowymi i organizacjami masowymi jak ZMP czy LK. Członek Wojewódzkiej Komisji Współzawodnicstwa inż. PARUSZEWSKI, opiekun powiatu kartuskiego, tylko raz był obecny na zebraniu Powiatowej Komisji Współzawodnicstwa. W podobny sposób „opiekuje” się powiatem sztumskim członek Woj. Kom. Współ. ob. KAROLEWICZ.

Abym ruch zobowiązań i współzawodnicstwa był rzeczywiście działaniem w podnoszeniu produkcji, w wychowaniu nowego człowieka — świadomego budownictwa wsi socjalistycznej, musimy usunąć te wszystkie niedociągnięcia z naszej pracy. **Trzeba**, aby nasza organizacja coraz

lepiej rozwijała inicjatywę mas chłopskich, wskazując im konkretne formy współzawodnicstwa. Musimy pamiętać o systematycznej kontroli realizacji zobowiązań, o zapewnieniu chłopom stałej pomocy fachowej i politycznej w ich wykonywaniu. Zachowanie tych warunków przy poszerzaniu ruchu współzawodnicstwa na wsi, to zadanie, za którego wykonanie jesteśmy odpowiedzialni przed Partią i władzą ludową.

## Wszystkimi środkami trzeba dążyć do podniesienia produkcji

W walce o produkcję uczestniczą również kobiety wsi gdańskiej. Do konkursu hodowlanego przystąpiło około 300 kół gospodyń i 5.000 uczestniczek. Dobrze przebiega konkurs ten w powiatach: kartuskim, starogardzkim, sztumskim i leborskim, natomiast powiaty tczewski, gdański, elbląski i pozostałe mają jeszcze poważne braki w jego organizowaniu.

Zarząd wszystkich ogniw terenowych ZSch musi zrozumieć znaczenie konkursu hodowlanego i dołożyć wszelkich wysiłków, aby w terminie do 31 maja br. to jest do chwili zakończenia okresu organizacyjnego, objąć konkursem jak największą ilość kół gospodyń i pracujących chłopek.

Jedną z form naszej pracy nad podnoszeniem produkcji rolnej jest szkolenie rolnicze w gromadach. W okresie jesienno — zimowym 1952/53 objęto szkoleniem 105 gromad, wygłoszono 1238 pogadanek, których wysłuchało około 30.000 chłopów, w tym duży procent kobiet i młodzieży. Do pogłębiania wiedzy fachowej włączamy się również i świetlice wiejskie przez organizowanie konkursu czytelniczego.

## W walce o socjalistyczną przebudowę wsi

Coraz lepsze wyniki mamy w pracy naszego aktyw nad socjalistyczną przebudową wsi. Wiodącą rolę w tym zakresie odgrywa wzrost aktywności naszych ogniw gromadzkich na odcinku rozwoju i umacniania spółdzielczości produkcyjnej. Uwidocznili się szczególnie w pierwszym kwartale br., w którym powstało ponad 100 nowych spółdzielni produkcyjnych. Czestokroć nasi prezesi kół gromadzkich, czy członkowie zarządów gminnych ZSch są inicjatorami powstawa-

nia spółdzielni produkcyjnych.

W powiecie sztumskim chłopcy indywidualni, obecni na zebraniach rozliczeniowych w spółdzielniach, przekonali się naocznie o wyższości gospodarki kolektywnej. W rezultacie tych zebrań oraz dalszej systematycznej pracy wsiadających na walnych zebraniach sprawozdawczych kół gromadzkich w GOSICZEWIE, TULICACH, WILCZEWIE i MINIETACH powstały spółdzielnie produkcyjne, zaś w gromadach GRUNAJO, NOWA WIEŚ i NOWY TARG — komitety założycielskie.

Praca nasza w gromadach odbywa się w warunkach ostrej walki klasowej. W walce tej aktywności ZSch muszą stale wystrzegać swoją czujności i bojowości wobec roboły kulaków, spekulantów, wrogów Polskiej Ludowej. Zarząd ogniw terenowych i aktyw ZSch jeszcze czujniej i bardziej wnikliwie muszą pilnować, aby z pomocą państwa ludowego dla wsi, z maszyn POM i GOM, z przydzielonych kredytów, nawozów sztucznych, fachwej pomocy służby rolnej itp. ko rzystali przede wszystkim pracujący mało i średniorolni chłopcy.

## W ogólnonarodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni

Zbliża się święto — święto chłopów pracujących, w czasie którego manifestować będziemy nasze przywiązanie do Partii i władzy ludowej. W dniu tym wieść gdańska składać będzie dumne meldunki z wykonania zobowiązań podjętych w wiosennej kampanii siewnej i zobowiązań 1-majowych.

Meldunki te, mówiące o wynikach walki nad zwiększaniem produktywności gospodarstw chłopskich, o pełnym i terminowym wykonaniu wszystkich obowiązków wobec państwa — będą dalszym wkładem pracujących chłopów w realizację programu Frontu Narodowego, programu walki o pokój i Plan 6-letni. W tych zwyciężących meldunkach za wartą będzie również cześćka na szczęśliwą pracę aktywnych członków Związku Samopomocy Chłopskiej. Możemy być z tego dumni, ale musimy wznieść jeszcze nowe wysiłki, aby powiększyć ten dorobek, aby w pełni zrealizować zadania, które nakłada na nas nasza Partia i władza ludowa.

## Premier Rene Mayer stawia kwestię zaufania w Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP). We wtorek wieczorem premier Rene Mayer wystąpił w Zgromadzeniu Narodowym kwestię zaufania przed głosowaniem nad drugim artykułem rządowych projektów finansowych. Artykuł ten domaga się udzielenia rządowi „nadzwyczaj-

## Nowe niehumanitarne zbrodnie dowództwa wojsk amerykańskich na Korei

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi:

Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna opublikowała 20 maja br. oświadczenie pełniącego obowiązki ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Li Dong Kena.

Oświadczenie stwierdza, że ostatnio dowództwo wojsk amerykańskich dopuszcza się nowych niehumanitarnych zbrodni na spokojnej ludności Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej. W ciągu dwóch dni — 13 i 14 maja br. lotnictwo amerykańskie kilkakrotnie zbombardowało tamę zbiornika wodnego w Sunan, służącego do nawadniania pół powiatu Sunan w prowincji Południowy Phenian. W wyniku bombardowania tam tych dwóch zbiorników wodnych zatopiono lub zniszczono pola chłopskie o łącznym obszarze przeszło 200 tys. ha. Zginęło wielu mieszkańców. Chłopi ponieśli olbrzymie straty.

Na polecenie rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej — głosi oświadczenie — składam stanowczy protest przeciwko niehumanitarnym zbrodniom, popełnianym przez dowództwo wojsk amerykańskich.

## O zawarciu paktu pokoju Pismo austriackiej Rady Obróńców Pokoju do kanclerza Raaba

WIEDEN (PAP). Austriacka Rada Obróńców Pokoju wystosowała pismo do kanclerza Austrii — Raaba. Pismo wskazuje, że komisja Kongresu Narodów w Obronie Pokoju zwróciła się z apelem do pięciu wielkich mocarstw wzywającym do zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami. Komisja wezwała również wszystkie rządy na całym świecie, aby podjęły niezbędne kroki w celu skłonienia wielkich mocarstw do zawarcia takiego paktu. Rząd austriacki także otrzymał odpowiednie pismo, jednakże dotychczas nie podjął żadnych kroków. **Austriacka Rada Obróńców Pokoju** — stwierdza dalej pismo — solidaryzuje się z opinią Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, że pakt między

pięcioma wielkimi mocarstwami stanowi jedyną gwarancję utrzymania pokoju na całym świecie. Pismo przypomina, że przeszło 800 tysięcy Austriaków złożyło podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju wzywającym do zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Austriacka Rada Obróńców Pokoju oczekuje, iż rząd austriacki poprze inicjatywę komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju i wezwie uroczyście wielkie mocarstwa do zawarcia paktu pokoju.

## Kraje skandynawskie popierają oświadczenie Churchilla

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, w Oslo odbyła się dwudniowa konferencja ministrów spraw zagranicznych Szwecji, Norwegii i Danii. Na konferencji obecny był również poseł Islandii w Oslo.

W wyniku obrad konferencji wydano komunikat, który stwierdza m. in., że rządy czterech krajów skandynawskich popierają oświadczenie premiera Churchilla w sprawie zwolnienia konferencji przedstawicieli wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu. Rządy krajów skandynawskich wyrażają także nadzieję, że „rozejm w Korei będzie zawarty na podstawie rezolucji hinduskiej, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne NZ znaczną większością głosów jesienią ub. roku“.

## List z Warszawy

### Pod Wisłą przejdzie tunel metra

Decyzję trzeba było podjąć natchem, bo woda coraz gwałtowniej wdziarała się do szybu, z godziny na godzinę podnosząc swój poziom. I wtedy to właśnie pomiędzy dziesiątkami nieudanych projektów wystrzelił nagle jeden, który wszystkich zebranych zaskoczył swą logiczną prostotą:



W różnych punktach miasta wrosły wysokie wieże wiertnicze. Foto: Wł. Piotrowski

— Sciągnąć znajdnęmurę, niech nam pomoże ratować zagrożony odcinek robot!

Marian Bednarczyk — nurek z Wybrzeża stawił się natychmiast na wezwanie dyrekcji budowy

warszawskiej kolei podziemnej. Sytuacja na zagrożonym szybie nie była wesoła. Trzeba było, nie patrząc na trudność, dążyć szybko dalej i tu właśnie była robota dla Bednarczyka. Schodził zrazem drewnianą drabiną, której stopnie trzeszczały pod ciężarem olowiątego skafandra, za-

całego kraju spieszą z pomocą budowie warszawskiego metra. Słagacz górniczy porzucił czarne, węglowe ślany dla rozkiszłej kurażką warszawskiej gleby, nurek znan moza przyjechał ratować szyb zalany wodą, a na Ziemniach Zachodnich w Nowej Soli rusza już powoli pierwsza fabryka tubingów (elementów stalowych do obudowy podziemnych tuneli metra).

Pomoc ta była bardzo potrzebna. Kiedy człowiek wdarł się pod ziemię — ta zaczęła ostro parować jego czoło; zalewała go kurażką, atakowała nagłymi strumieniami wody i błotnystym, usuwającym się gruntem. Były momenty, kiedy ręce robotników i inżynierów opadały zmęczone rezygnacją. Ale tylko na krótką chwilę, żeby zaraz zerwać się znów do wysiłku.

Wtedy to przyjechali radzieccy specjaliści z „Metrostroju“ i długo kiwali głowami, patrząc na geologiczną mapę Warszawy, gdzie tyle przeszkód nagromadziły przed robotnikami podziemne rzeczki, luźne ły, muły i kurażki. Ale radzieccy technicy mają za sobą niejedną rok doświadczeń i niejedną dziesiątkę kilometrów wykończonych tuneli podziemnej kolei. Poradzili. Robota ruszyła teraz żwawiej.

Obecnie pracownicy warszawskiego metra stają przed nowym etapem pracy. Za parę tygodni ruszy tarcza szlakowa, maszyna, która rozpocznie drążenie poziomych tuneli. Montaż tego kolosa, który metr po metrze będzie wgrzyzał się w ziemię był bardzo trudny i zajmował wiele czasu. W wielkich komorach — sztolniach rosła z części maszyna pod długą opieką majstra Miecha. Do ludzi ze wszystkich stron, z

burcał na kolegów za każdą niedokładność, to szybko sobie zyskał przezwisko „łata Miech“ za swój troskliwość, opiekunczy stosunek do maszyn i ludzi.

Pomyślicie... Za dwa lata na krańcowym przystanku warszawskiego metra będzie stał, cicho wargając, wagon kolei podziemnej rozglądając się swymi świecącymi oczami latarni po wspaniałych rzeźbach i malunkach podziemnej stacji. Ruchome schody wyrzucają na peron co chwila nową partię warszawiaków. Po 200 osób, spokojnie, bez tłoczenia się wsiadają ludziska do wagonów. Kto nie mógł sobie znaleźć miejsca, czeka spokojnie, wiedząc, że za 105 sekund podjedzie następny pociąg. **Przez godzinę 40 tys. pasażerów przeniesie podziemna kolej tunelem pod Wisłą na trasie Dworzec Wileński — Królewska — Dworzec Gdański.**

A to przecież dopiero pierwszy odcinek prac. Już w rok później linia metra przedłuży się z 7 do 11 kilometrów i rosnąć będzie co roku, bo metro, jako inwestycja pomyślana dla wygody ludzi pracy, będzie miało charakter stałe powiększającej swój zasięg sieci linii komunikacyjnych.

Rok 1925. Lipiec. Sala warszawskiej Rady Miejskiej. W senny nastrój upalnego dnia wpada nagle głos jakiegoś nowego mówcy, który elektryzuje słuchaczy.

— „Uważam — ciągnie monotonnym głosem — że Warszawa powinna mieć metro, kolej podziemną...“ — plyną słowa z mównicy, krzyżując się z ironicznymi spojrzaniem i pobliżliwymi usmiechami radców miejskich. Przemawiający skończył i zszedł z trybuny. I on i jego wniosek na długie lata wsiąkł w akta, jako nierealny i niemożliwy do zreali-

zowania z braku funduszy. Od czasu do czasu otrząsał go to ten, to ów z pyłu zapomnienia, ale tylko na chwilę, bo szybko rezygnowano wobec przeszkód nie do zwalczenia: zagraniczni kapitaliści nie chcieli widać pieniędzy w kosztowną i powoli rentującą się inwestycję, a miejscowi woleli z pieniędzmi raczej gdzieś za granicę, byle nie w kraju... Po czterem latach dyskusji i nieudanych prób pomysłu spłonął w 1939 r. razem z Ratuszem.

14 grudnia 1950 roku prasa przedrukowała uchwałę Rządu o budowie kolei podziemnej w Warszawie. W parę miesięcy później wrosły nad Warszawą wysokie wieże wiertnicze metra, a dziś po okresie niewiele dłuższym nad dwa lata, robotnicy szykują się już do drążenia tuneli poziomych. Za następne dwa lata zapłonie zielone światło i pierwszy pociąg metra ruszy na szlak.

Obliczcie z ołówkiem w ręku: droga z Żoliborza na Pragę zajmuje co najmniej pół godziny. Dojazd koleją podziemną zostanie skrócony (wliczając w to już czekanie na peronie) do dziesięciu minut. Daje to w sumie oszczędność wynoszącą blisko 150 godzin w stosunku rocznym na osobę. Pomyślicie teraz: 150 godzin spędzonych latem nad Wisłą, w Parku Kultury czy zimą w domu nad księżką, w teatrze, w kinie... To jeden człowiek i jedna linia metra. A przecież za pięć lat tych linii będzie więcej, a ludność stolicy dawno przekroczy milion.

Oszczędność czasu będzie szła wtedy w miliardy godzin.

Nie szukajmy jednak rozwiązań w długich mnożeniach — wynik z tego i tak będzie jeden: troska o człowieka — która jest zasadniczą wytyczną polityki i

działalności naszego ludowego rządu.

Czas człowieka pracy i jego odpowiedzialność ma taką samą wartość w stolicy, jak i na Wybrzeżu. A troska Rządu otacza ją samą opieką warszawskiego murarza spieszącego do pracy na MDM, jak i zamieszkałego na krańcach

trójmiasta pracownika portowego czy stoczniońca, dojeżdżającego codziennie do swojego zakładu pracy.

Szybka kolej elektryczna, która połączy zespół trzech miast Wybrzeża, to też jest także nasze miejscowe „metro“. To, z biegnie nad ziemią nie jest przecież ważne.

Cel jest ten sam: zapewnienie wygody i zwiększenie czasu przeznaczanego na odpoczynek dla człowieka pracy.

Leopold Preis.

Kiedy woda zalala szyb z pomocą przyszedł nurek z Wybrzeża, pomagając w pracy budowniczym warszawskie go Metra. Foto: Wł. Piotrowski

Foto: Wł. Piotrowski

Foto: Wł. Piotrowski

Foto: Wł. Piotrowski



# ŚMIAŁO i szczerze

## Samo przyrzeczenie to stanowczo za mało

Już od szeregu dni gabinet den tystyczny Portowego Ośrodka Zdrowia „B” w Nowym Porcie nie wykonuje zdjęć rentgenowskich, ponieważ jedyna w ośrodku operatorka rentgenowska została skierowana na kurs operatorów, a przyrządzone przez Akademię Medyczną w Gdańsku zastępstwo skończyło się tylko... na przyrzeczeniu.

Miarodajne osoby w ośrodku pocieszają swoich już i tak dość cierpliwych pacjentów, że jednak aparat rentgenowski będzie czynny i to „na dniach”. Cierpiącym na bóle zębów taka teoretyczna pociecha nie przynosi ulgi w bólach. A lekarze — nie mając klisz — nie mogą postawić konkretnej diagnozy i tym samym nie mogą w porę zahama-

wać procesu ropienia i butwienia zębów. Ta droga chciałbym zaapelować do Wydziału Zdrowia przy Prezydium MRN w Gdańsku, aby na czas trwania kursu niezwłocznie przydzieliło zastępce do obsługi aparatu rentgenowskiego w Ośrodku Zdrowia „B” w Nowym Porcie.

## Prosimy bardzo o autobus

Wymiana gospodarza oraz związany z tym ruch ludności gmin, położonych po obu stronach Wisły w okolicy Opalenia, wymaga bardziej wszechstronnych niż dotąd połączeń komunikacyjnych.

Toteż ludność gromad, położonych wzdłuż trasy drogowej Smętowo — Opalenie — Kwidzyn, prosi władze PKS-u w Gdańsku o uruchomienie codziennie kursującego autobusu na wspomnianej linii. Ponieważ prom jest stale czynny, połączenie takie nie napotyka żadnych trudności. Zbliża się sezon letni. Tereny Opalenia obfitują w owoce, tereny Kwidzyna w inne produkty rolne. Dla usprawnienia wymiany tych produktów autobus taki bezwzględnie jest potrzebny.

## Więcej dobrych chęci

Centrale Odpadków Użytkowych mają obowiązek otwierania wyczeranych sklepów skupu odpadków użytkowych. Prezydium, wiatowych i miejskich rad narodowych idą przeważnie na ręce Centrali, przydzielając na ten cel odpowiednie lokale sklepowe.

W Łęborku jednak sprawa ta napotyka duże trudności z winy biurokratycznego podejścia kierownika wydziału handlu przy Prezydium PRN, który przydzielił na ten cel lokal zupełnie nieodpowiedni: zrujnowany i w dodatku na piętrowiu. Postępowanie swoje uzasadnia twierdzeniem, że „dla Centrali Odpadków lokal taki jest dosyć dobry”.

Wiemy, że w Łęborku sytuacja

lokalowa jest trudna. Ale przy dobrych chęciach niewątpliwie znalazłby się lepszy lokal, chociażby po jakimś zlikwidowanym sklepie.

**Barbara Jaziewicz**  
dyrektor PZW Centrali  
Odpadków Użytkowych  
w Gdańsku

## W innych listach

**O JEDNO OKIENKO WIĘCEJ**  
Mieszkańcy Łęborka chętnie chodzą do kina „Fregata”, ale zawsze z obawą przed dużym tłumem przed kasą kinową, szczególnie w niedziele i święta, kiedy jest większa frekwencja, niż zwykle.

Uruchomienie jeszcze jednego okienka kasowego prawdopodobnie rozwią-

załoby ten problem zupełnie gładko — sugeruje korespondent ob. Henryk Kassner.

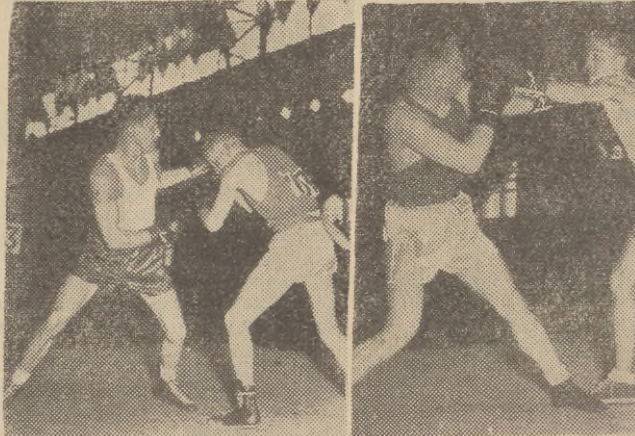
## R. Klatt, Gdańsk — Propozycja

Ważną sprzeczną jest z pojęciem dyscypliny pracy. W ten sam sposób bowiem pracownicy innych instytucji mogliby prosić o przesunięcie godziny zabierania listy obecności o 10, 15 czy nawet więcej minut. A w rezultacie zmieniłyby się tym samym godziny rozpoczęcia pracy, na czym w konsekwencji ucierpiałoby wykonawstwo planów.

„Jeden za wielu”. Gdańsk. — Interwjujemy w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego.

Mieszkańcy domu nr 56 przy ul. Inżynierskiej w Orłowie. — „Dziennik Bałtycki” nie jest trybuną sąsiedzkich porachunków. Eventualne skargi na współpracowników można wnieść do referatu karno-administracyjnego Prez. MRN.

## Z X Mistrzostw Bokserskich Europy



Stefaniuk w czasie ćwierćfinałowej walki z Hamalainenem (Finlandia).  
Stiepanow w czasie walki z Serdanowiczem (Jug.). Zwyciężył Stiepanow.

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

# Wielki triumf sportu ludowego Hegemonia pięściarstwa zachodniego przełamana

(Od specjalnego wysłannika)

X Mistrzostwa Bokserskie Europy w Warszawie będą niewątpliwie zwiastującym punktem w układzie sił boks europejskiego. Podczas gdy w Oslo w 1949 r. i Mediolanie w 1951 r. kraje demokracji ludowej zajmowały dalsze miejsca (Włosi w Mediolanie mieli 4 mistrzów Europy i 1 wicemistrza) — teraz uzyskali zdecydowaną przewagę. Wielką rolę odegrali tu pięściarze radzieccy, którzy, startując po raz pierwszy w turnieju o mistrzostwo Europy, uzyskali już wiele cennych sukcesów.

Przyjrzymy się sytuacji, jaka powstała w pierwszych 6 kategoriach (od muszej do półśredniej włącznie).

Na 24 bokserów, którzy zaawansowali do półfinałów, znajduje się 17 zawodników reprezentujących sport ludowy, a tylko 7 reprezentujących 6 państw z krajów zachodnich. Obok 6 Polaków widzimy 5 reprezentantów Kraju Rad, 3 Rumunów, 2 Węgrów i 1 Czechosłowaka. Ponadto 2 Irlandczyków oraz po jednym pięściarzu Finlandii, Niemiec zachodnich, Jugosławii i Włoch. Po rozegraniu ćwierćfinałów w dalszych wagach proporcja ta jeszcze bardziej wzrosła.

Warunki, która pozwoliła im na uzyskanie formy, pretendującej do zajęcia czołowego miejsca w Europie.

A jak czują się nasi gdańszczanie? Znakomicie. Cała wórką jest pełna nadziei i „odgraża” się, że niedługo wyniesie pas zwycięczy z Warszawy.

Hotel Polonia jest dostojnie oblegany przez gdańszczan, którzy pragną choćby uścisnąć dłoń swym ziomkom.

Nie tylko z całego kraju, ale i z zagranicy przychodzi szereg depech gratulacyjnych dla polskich pięściarzy. Między innymi nadzszedł telegram z Anglii od zalogi polskiego parowca Hel, która donosi, że z napięciem śledzi przebieg mistrzostw i życzy drużynie naszej dalszych sukcesów.

gu padł znokautowany reprezentant Włoch Di Jasio. Ten walczący z temperamentem południowicie zawiódł nie tylko swych rodaków, ale i samych Finów. Prasa fińska ogłosiła niedawno listę najlepszych bokserów europejskich, na której w wadze lekkiej był właśnie Włoch. A dla jego pogromcy Fina Ninivuori nie starczyło miejsca na tej liście...

A. Skotnicki

## Strzelcy Wybrzeża w Pucharze Miast

Jeszcze w tym miesiącu rozpoczyna się ogólnopolskie korespondencyjne zawody strzeleckie o Puchar Miast. Sekcja strzelecka naszego województwa pilnie przygotowuje się do tej imprezy. W niedzielę 24 bm. odbędą się zawody kwalifikacyjne, w czasie których wyłoniona zostanie 25-osobowa reprezentacja Gdańska.

Oprócz drużyny gdańskiej w zawodach o Puchar Miast uczestniczyć będą z naszego województwa reprezentacje Gdyni, Elbląga i Kościerzyny.

## Jak walczyć ze śmietką cebulanką?

Cebula jest jednym z ważnych towarów nie tylko dla naszego rynku wewnętrznego, ale i dla polskiego eksportu. Dlatego musimy dążyć do wyeliminowania z plantacji cebuli ryzika jakichkolwiek strat, musimy w czasie za bezpiecznego przed szkodnikami.

Najgroźniejszym szkodnikiem plantacji cebuli jest śmietka cebulanka, która może obniżać plon cebuli do połowy, a zdarza się, że staje się przyczyną zaozrywania zniszczonej plantacji.

Śmietka atakuje zarówno cebulę z siewu, rozsadzi i z dymki, jak i cebulę nasadzoną, składając ją na liściach rośliny lub obok niej na ziemi. Larwy po wyjściu z jajeczek wgrzyzają się do wnętrza cebuli, niszcząc roślinę. Charakterystycznym ob-

jawem porażenia cebuli przez śmietkę jest łatwe urywanie się liści, które wędnią, stają się matowe, żółkną, a następnie usychają.

Pierwszym oblot śmietki przypada na mniej więcej w okresie kwitnienia cebuli. Znajomość czasu oblotu muchy jest dlatego konieczna, ponieważ nawet dobre preparaty zastosowane w nieodpowiednim czasie nie dają oczekiwanych rezultatów.

Najlepszym sposobem walki ze śmietką cebulanką jest dwukrotne posypywanie rzędów cebuli ziemią wymieszaną z naftą (15 kg nafty na 1 m sześciu ziemi), licząc 80 litrów tej mieszanki na 1 ar plantacji. Posypywać należy pierwszy raz w kilka dni po wzejściu cebuli, drugi raz mniej więcej w 10 dni po pierwszym zabiegu.

## Kto wygra pojedynek Budowlanych z Gdańska i Opola?

Miłośnicy sportu piłkarskiego będą mieli okazję zobaczyć w najbliższą niedzielę 24 bm. gdańskich Budowlanych w czasie spotkania z ich imiennikami z Opola. Drużyna opolska znajduje się obecnie na końcu tabeli i jest jednym z kandydatów do spadku z I Ligi. Wygrana gdańszczan z Budowlanymi (Opole) przyniosłaby im, tak konieczne w obecnej sytuacji w tabeli, punkty. Spotkanie rozegrane zostanie o godz. 17 na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu. O godz. 15 przedmecz rezerw.

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo I Ligi układ walczących drużyn będzie następujący: CWKS (W-wa) — Gwardia (Kraków), Budowlani (Chorzów) — Ognio (Bytom), Górnik (Rad-

## OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Przemysłowym w Tczewie, Plac Wolności 18, wzywa wszystkie osoby, które oddały jakiegokolwiek przedmiot do komisowej sprzedaży w sklepie komisowym M. H. D. Nr 10 w latach 1951, 1952, do 31 grudnia 1952 r. włącznie, by w czasie nieprzekraczalnym do dnia 10 czerwca 1953 r. odebrały swe przedmioty niesprzedane, względnie w tymże terminie zgłosiły się po odbiór należności za sprzedany towar.

W wypadku nieodebrania przedmiotów w zakreślonym terminie sklep komisowy nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności z tytułu wygaśnięcia szkody za brakujący towar, jak również nie wypłaci się należności i nie zwróci się przedmiotów nie sprzedanych. 890-K

## TABELA WYGRANYCH 7 Krajowej Loterii Pieniężnej

I Dzień ciągnięcia I rzutu 7 K.L.P. w dniu 19 maja 1953 r.

<b>Wygrane po zł 20.000 padły na Nr</b> Nr 18373 33392	48539 49568 59322 62872 64795 68299 83261 83318 83747 83603 83914 89298 94495 97441 100293 102635 103301 105286 115202
<b>Wygrane po zł 10.000 padły na Nr</b> Nr 9574, 61459 70243 78522 93586 94183	<b>Wygrane po zł 1.000 padły na Nr</b> Nr 5471 8035 11317 13213 14279 16656 19071 19266 25260 36100 40037 43053 43077 44126 45636 46159 46758 48511 61023 61765 67747 68928 70459 75988 77328 77490 83550 85529 87403 87832 89611 94517 95541 99761 101220 106004 109500 110418 113404 114711 114768 115441 115873 115987 117525
<b>Wygrane po zł 5.000 padły na Nr</b> Nr 2558 4868 7071 9814 43509 47374 59337 60446 74481 94808 111239 114186 118845	<b>Wygrane po zł 2.000 padły na Nr</b> Nr 3063 4400 11504 14058 14303 17325 21236 31434 31509 32483 35892 41142
<b>Wygrane po zł 1.000 padły na Nr</b> Nr 977-P	<b>Wygrane po zł 500 padły na Nr</b> Nr 976-P
<b>Wygrane po zł 200 padły na Nr</b> Nr 976-P	<b>Wygrane po zł 100 padły na Nr</b> Nr 976-P

## FAHOCY WYPRZĄKIWIANI

5 spawaczy elektrycznych, 7 kowali kałużowców, oraz 2 tokarzy wykwalifikowanych zatrudni natychmiast Gdańska Stoczni Rzeczna w Pleniewie. Mieszkania rodzinne w nowowbudowanym osiedlu zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Zarządu Przedsiębiorstwa Gdańskich Stocznii Rzecznych w Pleniewie. 880-K

3 inżynierów lub techników budowlanych oraz samodzielną ref. zaop. instalacyjnego zatrudni natychmiast Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Gdańsku, ul. Roosevelta 2a. 893-K

Kilkunastu sprzedawców przyjmujemy do sprzedaży na straganach — wynagrodzenie — prowizja od obrotu. Zgłaszać się w Dyrekcji M. H. D. Art. Przemysłowym w Gdyni, ul. Śląska 76 (byłe baraki S. P.) w Sekcji Kadr od godziny 7-mej do 15-tej. 892-K

Głównego księgowego, maszynistkę i straża podwózkowego i nieonego poszukuje od zaraz Pow. Zakład Mleczarski w Gdańsku z siedzibą w Różnych, st. kolejowa Kleszczewo. Dojazd z Gdańska wzgl. Tczewa 20 minut. Odległość od stacji 50 m. 891-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

- SPRZEDAŻ**  
SAMOCHÓD DKW 700 sprzed. dam. Oliva, Polanki 71 m. 2. 3692-G
- SPRZEDAŻ**  
2 samochody ciężarowe lub przymie współn. Wrocław. Fabryczny 24 m. 13. W. Debski 3689-G
- SPRZEDAŻ**  
biblioteka, Gdańsk, Jana z Kotła 21 z. 3685-G
- SPRZEDAŻ**  
wózek, cześci spacerowy, oryginalny. Stan bardzo dobry. Gdańsk-Stefa 3697-G
- SPRZEDAŻ**  
łódkiwie „Frigid daira” w dobrym stanie. Krause, Wrzeszcz, Matejki 1 m. 2. 3694-G
- MOTOCYKL**  
SHL, stan idealny, sprzedam, Gdańsk-Orunia, Zamiejska 2. Wiadomość od godz. 18-tej. 3709-G
- TAPCAN**  
piękny, dwuosobowy i szafę trzydrzwiową sprzedam. Oliva, Derdowskiego 8a — 4. 3719-G
- BOKSERA**  
sukie 10-mies. chętniej sprzedam. Wrzeszcz, ul. Kociego 2. 3716-G

**SPRZEDAŻ**  
fortepian, cena przystępna, Gdynia, Czerwonych Koszyków Nr 79. 982-P

**KUPNO**  
KUPIE samochod osobowy, podać cenę, sprzedam siodło na konia. Wiadomość: Zapła, Chylnia, Helska 13. 980-P

KUPIE kajak składak z żagle, trzyosobowy, motor przyczepny do łodzi, namot dwuosobowy, radio samochodowe 12 v, stan bardzo dobry. Oferty pod „3704” — Eluro Ogłoszeń „Prasa” w Gdańsku. 3704-G

## LOKALE

**3 POKOJE**  
z kuchnią w Tezowie zamienie na mniejsze w Gdyni — Wejherowie. Oferty: poste — restante — Tezew, Tebniński. 3682-G

**ZAMIENIE**  
pokój z kuchnią w śródmieściu Gdańska, ul. Długa 54/55 — 10 na takie samo lub większe z ogródkiem w trójmieście. Wiadomość godz. 16 — 20. 3691-G

**ZAMIENIE**  
domek z ogrodem (możność trzymania inwentarza) w Sławnie na 2-3 pokoje w trójmieście. Wiadomość: Sopot, Reymonta 1a. 3658-G

**ZAMIENIE**  
mieszkanie w Grudziądzu na mieszkanie w Kwidzynie. Wiadomość: Kwidzyn, Prosta 4, Paweł Ziolkowski. 960-P

**3 POKOJE**  
z kuchnią, ogrodem owocowym, piwnicą, chlewką, możliwością trzymania inwentarza (domek dwurodzinny) w Sopocie, ul. Mazowiecka 15 zamienie na podobne lub większe najchętniej centrum Gdańska lub Wrzeszcza. 3702-G

**POKÓJ**  
20 m<sup>2</sup> w Gdyni — Świętojańska, używalność kuchni, łazienki zamienie na podobny w Oliwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk pod „Natchyniast”. 3703-G

**ZAMIENIE**  
dwa pokoje kuchnia, weranda w Karpaczu na podobne lub mniejsze w Wybrzeżu. Oferty: pod „Lucja”, Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk. 884-K

**ŚLONIECZNY**  
duży pokój z kuchnią w Gdyni zamienie na większe, tel. 53-68. 980-P

**NAUCZYCIELKA**  
pracująca, poszukuje pokoju w pobliżu dworca, przy rodzinnym w Gdyni — Sopotcie, chętnie z używalnością mebli. Udziału korepetycji. Kluska Zofia, Łoźy, Południowa 8, 11 Szkoła TPD. 979-P

**ZAMIENIE**  
3 pokoje kuchnia, wygodny w Toruniu na mniejsze Gdańsk, Sopot. Gdynia, Wiadomość: Toruń, Wielkie Garbary 17/3 Brudkowski. 975-P

## WOLNE POSADY

**OGRODNIK**  
— nasłennik samoty do gospodarstwa pod miejskiego od zaraz lub później poszukiwany. Warunki dobre. Oferty kierować: IKP, Bydgoszcz, pod „Fachowiec”. 888-K

## Z GUBY

**ZGUBIONO**  
kartę meldunkową na nazwisko Kałasiński Zygmunt, Gdańsk-Oliwa, Holdu Pruskiego 4. 3681-G

**ZGUBIONO**  
legitymację — krwidziński nr 289 na nazwisko Fabiańczyk Bolesław. 3688-G

**ZGUBIONO**  
legitymację — nr 245375 Zw. Zaw. Budowlanych na nazwisko Chudziński Mieczysław. 3699-G

**ZAGUBIONO**  
kwit konislowy, symbol 1404, wydany MHD, sklep nr 56. 3700-G

**SKRADZIONO**  
dowód osobisty, legitymację Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację na nazwisko Ptasznik Stefan. 3708-G

**ZGUBIONO**  
kartę meldunkową nr O XII 191843 na nazwisko Szawel Stanisław. 3710-G

**ZGUBIONO**  
kartę meldunkową i pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty na nazwisko Adamus Bronisław. 3714-G

**ZGUBIONO**  
pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty, decyzje na mieszkanie, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Grzesiak Tadeusz, zam. Gdańsk, Nowy Port, ul. Na Zaspę 69. 3718-G

**ZGUBIONO**  
kartę meldunkową na nazwisko Rosinke Urszula. 983-P

**ZGUBIONO**  
pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty, Braszka Edward. 978-P

**ZAGUBIONO**  
portfel z dokumentami: kartą meldunkową, legitymacją kolejową i Zw. Zaw. Czuba Paweł. 977-P

**ZGUBIONO**  
legitymację Zw. Zaw. Transporthu Drogowego i Lotniczego nr 91199 na nazwisko Plichta Edmund. 976-P

**ZGUBIONO**  
kartę meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty. Przybylski Michał. 3711-G

## NAUKA

**TANCOW**  
towarzyskich komplet rozpoczynam 26 maja. Zapisy: Wrzeszcz, Plekieckiego 4 (dojście Morska). 3605-G

## ROZNE

**DR Leopoldowi**  
Ciszewskiewiczowi za uratowanie żłamańskiej reki i Dr Janowi Dobrowskiemu za troskliwe leczenie oraz personelowi Wydziału Zdrowia — za okazaną pomoc serdeczne podziękowanie składa pacjentka Demant-Sasiedka. 3680-G